27.FUCKDEMONS, U CIEBIE

[Zwrotka 1]
To wszystko utkwiło mi w jebanej głowie, chociaż wcale nie jestem kurwa geniuszem.
Wyolbrzymianie tych myśli to słabe, a w środku czuje ze musze.
Czy ktoś jest mi serio bliski, a każdy próbuje ode mnie już uciec.
Samemu chciałem to zrobić i chuja spotkałem na ślepy zaułek

Nie powiem tobie tego co chcesz usłyszeć
Zawyżone ego ja się nienawidzę
(Mam nad głową demony, mam nad głową demony)
Nie mogę się stoczyć nie, za dużo już leci łez (łez, łez, łez)

Sygnały karetki to słyszę z daleka
Nie chce żeby mój brat się znowu powieszał
Mam za mało tlenu, brakuje mi miejsca
Mam myśli o śmierci nie mogę ich przerwać
Powtarzam to znowu i zaraz zdobędę
Mam stany lękowe, napady, agresje
Nie mogę czekać, chce wszystko od zaraz
(Więc powiedz mi Boże dlaczego jestem taki)

[Refren]
Nie ma miłości w narkotykach, spadają gwiazdy na niebie
Między ludźmi tylko cisza, chociaż zabijają siebie
Jak mam kurwa się nie pytać, czy nic serio się nie dzieje?
U ciebie, u ciebie, u ciebie

Nie ma miłości w narkotykach, spadają gwiazdy na niebie
Między ludźmi tylko cisza, chociaż zabijają siebie
Jak mam kurwa się nie pytać, czy nic serio się nie dzieje?
U ciebie, u ciebie, u ciebie
[Zwrotka 2]
Pęknąłem znowu choć miałem nie pękać (pęknąłem znowu choć miałem nie pękać)
Wszystko to fikcja a życie to przejścia (wszystko to fikcja a życie to przejścia)
Moje demony chcą ciągle mi szeptać (moje demony chcą ciągle mi szeptać)
Moje demony chcą dusze odebrać (moje demony chcą dusze odebrać)

Nie mogę zasypiać samemu, bo kurwa mam pojebane paranoje
To dlatego te paraliże senne, postacie mam zawsze przy sobie
I rano pobudka, choć wcale nie żyje
Mam ochotę milczeć, mam ochotę krzyczeć
Mam ochotę marzyć jak jebany skurwiel
Ja wierze że uda mi się tylko w muzie

Moi idole nie żyją, stali się mą inspiracją
Żadne wspomnienia nie miną, musze pogodzić się z prawdą
Nawet jak zarobię milion, to nie potrzebne mi siano
Żeby rozróżnić kto jaki jest kurwa, kto zginie za ciebie naprawdę

Zjebany los, chodźmy tam gdzie nie znajdą mnie
Pierdolmy hajs, miejmy czas na wszystko co chcesz
Zapalmy las, chodźmy tam gdzie nie znajdą mnie
Pierdolmy hajs, miejmy czas na wszystko co chcesz

[Refren]
Nie ma miłości w narkotykach, spadają gwiazdy na niebie
Między ludźmi tylko cisza, chociaż zabijają siebie
Jak mam kurwa się nie pytać, czy nic serio się nie dzieje?
U ciebie, u ciebie, u ciebie

Nie ma miłości w narkotykach, spadają gwiazdy na niebie
Między ludźmi tylko cisza, chociaż zabijają siebie
Jak mam kurwa się nie pytać, czy nic serio się nie dzieje?
U ciebie, u ciebie, u ciebie